

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok V.

WARSZAWA, DNIA 15 MAJA 1928 R.

Nr. 9.

TREŚĆ:

Ruch służbowy	str. 73	Zaliczanie podawcom porta od weksli zaprotestowanych w Zastępstwie	str. 74
Rewizja kartoteki złych płatników	" 73	Położenie gospodarcze Polski w kwietniu 1928 r. na podstawie sprawozdań Oddziałów.	" 74
Podawanie w załączniku walutowym waluty belgijskiej wyłącznie w belgach	" 73	Sieć banków kredytu krótkoterminowego w Polsce	" 79
Wypisywanie słowami ogólnej sumy awizów żyrowych atramentem lub ołówkiem kopjowym	" 73	Rok skarbowy 1927/28	" 80
Unieważnianie umorzonych obligacji 8% pożyczki konwersyjnej, oraz kuponów od akcyj Banku Polskiego przed odsyłką do Centralnej Księgowości	" 74		

Ruch służbowy.

Nominacje.

Jan Godecki, urzędnik Centralnej Księgowości, mianowany Zastępcą Dyrektora Oddziału w Grudziądzu.

Rewizja kartoteki złych płatników.

(Dział IV Spisu Okólników).

Prowadzenie kartoteki złych płatników a zwłaszcza sposób kwalifikowania przez Oddziały firm i osób, jako notorycznie złych płatników, często nie odpowiada istotnemu celowi wydanych w tej sprawie zarządzeń, o czym świadczą liczne w ostatnim czasie interwencje zainteresowanych. Oddziały winny zatem poddawać rewizji w okresach półrocznych kartotekę złych płatników, która musi być aktualną i odpowiadać rzeczywistemu stanowi, wobec czego należy z niej skreślać nazwiska akceptantów, względnie wystawców, jeżeli ponownie regulują terminowo swoje zobowiązania.

Podawanie w załączniku walutowym waluty belgijskiej wyłącznie w belgach.

(Dział XII Spisu Okólników).

W załączniku walutowym (form. Nr. 156) Oddziały oznaczają niewłaściwie walutę belgijską w frankach, mimo, że urzędowa nazwa jej jest obecnie belga; wobec tego winny Oddziały zaprzestać natychmiast określania tej waluty w frankach, a wykazywać kwoty wyłącznie w belgach.

Stosunek franków do belgów podano w Wiadomościach Banku Polskiego Nr. 20 z 30 października 1926 r., str. 157.

Wypisywanie słowami ogólnej sumy awizów żyrowych atramentem lub ołówkiem kopjowym.

(Dział VIII Spisu Okólników).

Zgodnie z Instrukcją Służbową Cz. II, str. 59, winna być ogólna suma awizów żyrowych powtórzona słowami, wypisanymi odręcznie atramentem lub ołówkiem kopjowym. Ponieważ niektóre Oddziały posługują się w tym wypadku pismem maszynowym, przypomina się przepis powyższy jako obowiązujący i podlegający ścisłemu wykonaniu.

Unieważnianie umorzonych obligacyj 8% pożyczki konwersyjnej, oraz kuponów od akcji Banku Polskiego przed odsyłką do Centralnej Księgowości.

(Dział I Spisu Okólników).

Ostatnio zdarzyły się wypadki odesłania przez Oddziały umorzonych obligacyj 8% pożyczki konwersyjnej z uszkodzoną numeracją. W związku z tem przypomina się postanowienie Okólnika Nr. 81 z 30 września 1927 r., że obligacje te, przed odesłaniem do Centralnej Księgowości, winny być unieważniane przez przedziurkowanie w samym środku, to znaczy między wyrazami „Skarb” i „Le Trésor”.

Ponieważ Urząd Pożyczek Państwowych odmówił przyjmowania od Banku obligacyj z uszkodzonymi numerami, zwraca się uwagę, że straty, jakie mogą wyniknąć z tego powodu, ponosić będą pracownicy, niestosujący się do przepisów wspomnianego wyżej Okólnika.

Jednocześnie nadmieniam, że unieważnianie kuponów od akcji Banku Polskiego winno być dokonywane ściśle według wzorów, zamieszczonych w Wiadomościach Banku Polskiego Nr. 16 z 31 sierpnia 1927 r., str. 147.

Zaliczanie podawcom porta od weksli zaprotestowanych w Zastępstwie.

(Dział IV i IX Spisu Okólników).

W związku z zestawianiem rachunku (form. Nr. 522) dla podawców przy zwrocie zaprotestowanego w Zastępstwie wekslu, Oddziały w wielu wypadkach nie uwzględniają porta od listu, w którym Zastępstwo przesyła przełożonemu Oddziałowi weksel z protestem, w przekonaniu, że w prowizji (1 zł.) mieści się również ten wydatek. Wyjaśnia się zatem, że podawca obowiązany jest pokryć to właśnie porto, skutkiem czego wspomniany rachunek — poza kwotą wekslową — ma zawierać następujące pozycje:

- 1) ustawowe odsetki (obecnie 10%),
- 2) $\frac{1}{6}\%$ prowizji (od kwoty wekslowej),
- 3) prowizję Zastępstwa (1 zł.),
- 4) porto:
 - a) za notyfikację (pojedynczo lub podwójnie),
 - b) przesyłki z Zastępstwa do przełożonego Oddziału,
 - c) przesyłki z Oddziału do Oddziału.

Zasada powyższa co do liczenia porta winna znaleźć zastosowanie także przy dokumentach inkasowych, zwracanych z Zastępstwa z protestem.

Położenie gospodarcze Polski w kwietniu 1928 r.

na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Rynek pieniężny. Położenie na rynku pieniężnym kształtowało się w kwietniu niejednolicie. W początkach miesiąca zapotrzebowanie gotówki zaspokajane było z łatwością przez prywatne instytucje kredytowe z własnych zasobów; natomiast w końcu kwietnia przypadające terminy płatności niektórych podatków wywołały większy głód gotówkowy, który musiał łagodzić Bank Polski. O ile zatem początkowo nastąpił wyraźny spadek kredytu w instytucji emisyjnej, o tyle później portfel wekslowy szybko się powiększał, osiągając w rezultacie w okresie miesięcznym wzrost o 3.223 tysiące złotych. Wzrosły również pożyczki zabezpieczone papierami wartościowymi o sumę 3.702 tysiące złotych.

Pomimo sezonowego zapotrzebowania gotówki przez rolnictwo i rozpoczęcia się ruchu budowlanego, na rynku pieniężnym istnieje wyraźna poprawa. Ruch budowlany, podobnie zresztą jak i w latach poprzednich, finansowany jest przeważnie kredytem krótkoterminowym. W ubiegłym miesiącu inkaso weksli nie nastroczało, prawie nigdzie, większych trudności. Wyplacalność klienteli poprawiła się. Ilość zaprotestowanych weksli spadła we wszystkich Oddziałach Banku Polskiego i przeciętnie wynosiła 2.20% sumy, przypadającej do inkasa. Odsetek ten byłby znacznie mniejszy, gdyby Zastępstwa Banku wywiązywały się sprawniej ze swych czynności. Według obliczeń Oddziału Głównego, z ogólnej liczby protestów przypada na: gałąź włókienniczą 53,3%, przemysł metalowy i maszynowy 9,3%, górnictwo 7,2%, młyny i przemysł rolny 5% i t. d.

Dotychczasowa ciasnota rynku pieniężnego z wolna ustępuje. W niektórych Oddziałach przyznane kredyty były wykorzystane przez przemysł za ledwie w połowie. Banki prywatne usamodzielniają coraz bardziej swą działalność kredytową, opierając się głównie na własnych środkach obrotowych, czerpanych z wkładów. Jedynie tylko spółdzielnie kredytowe, docierając do tych ośrodków, gdzie najbardziej panoszy się lichwa pieniężna, odczuwają brak dostatecznych środków na przeciwdziałanie jej.

Zapasy walut i dewiz w Banku Polskim zmniejszyły się w kwietniu o 63.612 tysięcy złotych, po uwzględnieniu zaś zakupów złota, dokonanych zagranicą o 54 milj. zł. Zaofiarowanie walut i dewiz w Oddziałach pozostało na poziomie poprzednich miesięcy, natomiast wzmożło się w związku z biernością bilansu handlowego zapotrzebowanie dewiz, pokrywane przez Bank Polski, przeważnie na giełdzie w Warszawie.

Instytucje kredytowe. Wkłady w instytucjach kredytowych stale wzrastają. Banki upłynniają stale swe aktywa i uniezależniają się od instytucji emisyjnej. W 16 większych bankach, akredytowanych w Banku Polskim, ważniejsze rachunki przedstawiały się następująco:

	31. 12. 1927 r.	31. 3. 1928 r.		31. 12. 1927 r.	31. 3. 1928 r.
	w tys. zł.			w tys. zł.	
dyskonto	235.458	273.540	redyskonto	74.995	75.597
r-ki bieżące i otwarty			wkłady terminowe i		
kredyt	189.386	188.467	a vista	151.419	192.411
			r-ki bieżące	94.430	106.719

Dnia 31 grudnia 1927 r. stosunek redyskonta do dyskonta w tych bankach wynosił 32%. W przeciągu jednego kwartału dyskonto powiększyło się o 17%, gdy tymczasem suma redyskonta pozostała prawie bez zmiany. Wkłady w tym czasie wzrosły o przeszło 27%. W operacjach dyskontowych banki prywatne uniezależniają się stopniowo od Banku Polskiego. Kredyt w instytucji emisyjnej nabiera dla nich normalnego znaczenia rezerw.

Rolnictwo i przemysł rolniczy. Zmienna i przeważnie chłodna pogoda kwietniowa wpłynęła ujemnie na stan opóźnionych zasiewów. Wskutek braku ciepła i nieznacznych opadów w pierwszej połowie miesiąca, wegetacja nie mogła się należycie rozwinąć. Roboty wiosenne w polu, bardzo dotychczas opóźnione, odbywają się w tempie przyspieszonym. Siewy zbóż jarych zostały ukończone, obecnie zaś odbywa się sadzenie okopowizn. Poważne obszary ozimin zostały w wielu miejscowościach zaorane i zastąpione zasiewami zbóż jarych i traw. Na tle ogólnej opinii o złym stanie zasiewów ozimych słychać również zdania, że wszelkie alarmy co do rezultatów tegorocznych sprzętów są w obecnej chwili przesadzone.

Dotychczasowy stan zasiewów starają się rolnicy polepszyć zastosowaniem saletry chorzowskiej, na którą Państwowy Bank Rolny udziela bezprocentowego kredytu. Akeja rządowa byłaby o wiele skuteczniejsza, gdyby była zaczęta kilka tygodni wcześniej; obecnie należy ją uważać cokolwiek za spóźnioną. Wskutek uszczuplenia własnych zapasów zboża, zużytych na zasianie przyoranych ozimin, oraz wskutek zastosowania większej ilości nawozów sztucznych, stan finansowy rolników znacznie się pogorszył. Przednówek w tym roku zapowiada się ciężki.

Na rynku zbożowym, skutkiem niedostatecznej podaży, tendencja zwyżkowa szczególnie dla żyta i pszenicy utrzymywała się w dalszym ciągu. Wobec braku zboża w kraju, ceny zwyżkowały i przekroczyły w wielu miejscowościach poziom cen zagranicznych. Ceny żyta podniosły się w porównaniu z r. ub. o 33%. Pszenica krajowa osiągnęła cenę zł 62'50, podczas gdy pszenica węgierska, posiadająca większą wydajność, kosztowała wraz z transportem do młyna zł 58'70. Dopiero ku końcowi miesiąca, dzięki większym zakupom zboża zagranicznego, nastąpił pewien przełom. Tendencja zwyżkowa osiągnęła swój punkt kulminacyjny i na giełdach zbożowych zauważono obfitszą podaż przy umiarkowanym popycie. Na giełdzie poznańskiej zapanowała w ostatnim tygodniu kwietnia tendencja wybitnie zniżkowa przy małych obrotach, skutkiem wyczekującego stanowiska kupujących. Zniżka była bardziej wydatna dla zbóż chlebowych, mniejsza zaś dla owsa i jęczmienia.

W handlu lnem, którego sezon trwa od października do końca kwietnia, panuje zastój, pomimo większych zapasów u producentów. Pomimo zniżki cen przemysł zagraniczny powstrzymuje się od zakupów. W najbliższym czasie spodziewane jest jednak ożywienie, ponieważ najpoważniejsi producenci — Rosja i Łotwa nie mają skłonności do dalszego obniżenia cen.

Przemysł ziemniaczany. Pod wpływem tendencji zwyżkowej cen zbożowych zwyżkowały również ceny ziemniaków. Wysokie ceny i niedostateczna podaż ziemniaków, zużywanych w większych ilościach na paszę dla bydła i trzody, wpływają ujemnie na kampanję wiosenną w krochmalniach. Zbyt mąki ziemniaczanej na rynku wewnętrznym był bardzo dobry, wobec zapotrzebowania przemysłu włókienniczego, który w obawie wyczerpania się zapasów w krochmalniach czynił poważne zakupy na sezon letni. Na rynku zagranicznym sytuacja pozostała bez zmiany. Kraje importujące spodziewają się dobrej kampanji wiosennej w Polsce, Czechosłowacji i Niemczech i dlatego powstrzymują się obecnie od zakupów. Na syrop kartoflany i glukozę był silniejszy popyt, ale ceny nie zmieniły się.

Przemysł młynarski. Niedostateczna podaż i zwyżka cen zboża krajowego zmuszały młyny do nabywania żyta na rynku niemieckim, którego cena wzrosła w ciągą miesiąca z 51 do 58 złotych za 100 kg. Młyny kaliskie, korzystając z pozwoleń rządowych, zaopatrywały się w pszenicę w Niemczech po cenie 59.50 za 100 kg. Ceny spadły z chwilą gdy został zniesiony zakaz przywozu pszenicy. Wiele młynów zawarło większe transakcje na dostawę pszenicy amerykańskiej i niemieckiej.

Zbyt na mąkę i otręby w pierwszej połowie miesiąca był dobry, natomiast w drugiej panował prawie zupełny zastój, ponieważ odbiorcy poczynili zapasy ponad bieżące zapotrzebowanie.

Przemysł spirytusowy i wódczany. Produkcja spirytusu, kontyngentowana przez Polski Monopol Spirytusowy, jest ograniczona skromnymi możliwościami wywozu. Spadek eksportu w stosunku do lat przedwojennych spowodowany jest utratą dawnych rynków zbytu i brakiem jednolitej organizacji wywozu, przewidzianej ustawą o monopolu spirytusowym. Organizacja ta ma być powołana w drugim półroczu r. b., co przyczyni się niewątpliwie do powiększenia wywozu i polepszenia sytuacji całego gorzelnictwa. Obecnie gorzelnie spłacają zobowiązania, wynikłe z likwidacji monopolu tureckiego, które zostały rozłożone na 10 lat.

Cukrownictwo. Sprzedaż cukru na rynku krajowym osiągnęła w marcu r. b. cyfrę rekordową zarówno w stosunku do poprzedniego miesiąca, jak i do cyfr z roku ubiegłego. Do takiego wzrostu przyczyniły się nie tylko zakupy przedświąteczne, ale i transakcje spekulacyjne, poczynione w przewidywaniu podwyższenia ceny cukru w kraju.

Fabryki konserw i przetworów owocowych utworzyły Związek Polskiego Przemysłu Konserw i Przetworów Owocowych i Warzywnych. Związek obejmuje 12 fabryk, które będą dążyły do wprowadzenia standaryzacji towaru i jednolitości opakowania. Umowa obowiązuje od 1 maja r. b. i wpłynie bezwątpienia na powiększenie produkcji.

Olejarnie, dzięki otrzymaniu poważnych zamówień, zwiększyły produkcję i pracują na trzy zmiany. Wskutek braku surowca krajowego, który niezwłocznie po zbiorach został wywieziony zagranicę, niektóre olejarnie zakupiły siemię argentyńskie, kalkulujące się obecnie taniej od krajowego.

Wywóz trzody do Wiednia i Pragi ujawniał w kwietniu ujemne strony naszego nieorganizowanego eksportu. Nadmierny wywóz, przewyższający zapotrzebowanie tych miast, wpłynął na znaczną zniżkę cen.

Przemysł węglowy pracował w kwietniu, skutkiem przypadających świąt, tylko 24 dni, wobec czego wydobyte węgla było mniejsze aniżeli w poprzednim miesiącu. Zbyt węgla na rynku krajowym uległ znacznej redukcji. Obecnie przemysł węglowy zwrócił większą uwagę na rynki nierentowne, ażeby wypełnić warunki, na których Rząd zgodził się na podwyżkę ceny węgla na rynku wewnętrznym o 10%. Wywóz węgla na rynki północne przez Gdynię i Gdańsk wykazuje dalszy wzrost o 55 tys. tonn. Wydatniejszemu jeszcze zwiększeniu wywozu stanęła na przeszkodzie niedostateczna zdolność transportowa naszych kolei. Wywóz węgla do Austrii i Węgier znacznie zmalał z braku zamówień na węgiel opałowy. Warunki produkcji i zbytu koksu są nadal korzystne; brykietownie zatrudnione są słabiej.

Przemysł naftowy. W kwietniu ożywił się ruch wiertniczy w zagłębiu bitkowskim, do czego przyczyniły się ostatnie wyniki wierceń w Majdanie i Rosolnej. Konieczność skapitalizowania poczynionych inwestycji pobudziła inicjatywę towarzystw naftowych w kierunku finansowego wykorzystania gazów ziemnych. Dwie poważne firmy naftowe („Nafta” i „Karpaty”) przystąpiły do ułożenia własnym kosztem rurociągu na trasie Bitków-Stanisławów oraz Stanisławów-Kałuż.

Na rynku nafty zbyt jest coraz mniejszy z powodu martwego sezonu. Warunki sprzedaży pogorszają się stale. Cena ropy marki borysławskiej wynosi około \$ 194 za cysternę 10-tonnową, gdy przed paru miesiącami dochodziła do \$ 250. Na spadek cen wpływa kartel rafinerów, który dąży do opanowania kopalń naftowych.

Przemysł metalowy. Święta wielkanocne spowodowały zmniejszenie się obrotów w górnośląskim przemyśle hutniczym. Zamówienia prywatnej klienteli utrzymały się na poziomie zleceń marcowych.

Górnictwo i prywatne przedsiębiorstwa komunikacyjne zgłosiły mniejsze zapotrzebowania, najbardziej jednak spadły zlecenia rządowe. Zapowiedzi rządu o mających nastąpić w tym roku wielkich inwestycjach kolejowych do tej chwili nie są realizowane. Wogóle jednak zapotrzebowanie rynku prywatnego rozwija się normalnie i odpowiednio do potrzeb sezonu wiosennego.

Walcownie żelaza i blach cienkich posiadały dużo zamówień krajowych i zagranicznych. Wytwórnice stali szlachetnej posiadają coraz więcej zamówień, dzięki rosnącej w kraju konsumpcji stali budowlanej i narzędziowej.

Fabryki lokomotyw i wagonów posiadają zamówienia do końca bieżącego roku. Przemysł elektrotechniczny zatrudniony jest dobrze, chociaż prowadzi ciężką walkę z dumpingiem kredytowym konkurencji zagranicznej. Fabryki gwoździ i drutu posiadają tak liczne zamówienia, że nie przyjmują gwarancji za terminową dostawę towarów. Dzięki syndykatowi, do którego nie należy zaledwie 3% wytwórni, fabryki nie odczuwają żadnej konkurencji.

Odlewnie żelaza na Pomorzu zwiększyły produkcję w pierwszym kwartale r. b. w porównaniu z tym samym okresem r. ub. o 9%, sprzedaż krajową o 35%, wywóz o 80%. Znaczny wzrost wywozu jest objawem pomyślnym i świadczy o dużej zdolności konkurencyjnej polskiego przemysłu metalowego.

Sezon wiosenny dla fabryk maszyn i narzędzi rolniczych już się zakończył. Obroty w poszczególnych działach w stosunku do roku ubiegłego znacznie wzrosły (w fabrykach pomorskich o 113%). Z powodu nadzwyczajnej konjunktury na rynku wewnętrznym wywóz odbywa się w rozmiarach niezwykłych. Fabryki otrzymują już zamówienia na maszyny i narzędzia żniwne i jesienne, jak: grabie, żniwiarki, kosiarki, kartoflarki, wreszcie młocarnie duże i włościańskie.

25 kwietnia r. b. nastąpiło podpisanie umowy, wskutek której czas trwania Syndykatu Polskich Hut Żelaznych został przedłużony na dalszy 3-letni okres. Działalność Syndykatu została rozszerzona na eksport wyrobów walcowni z wyjątkiem blach cienkich oraz na własne zapotrzebowanie członków Syndykatu.

Zrzeszenie odlewni i emaljni, skupiające 9 fabryk, kończy swój żywot po niedługiej, lecz pożytecznej działalności. Nieporozumienia na tle przydziałów eksportowych spowodowały takie rozbieżności wśród członków zrzeszenia, że jego likwidacja stała się koniecznością.

Przemysł włókienniczy. Wynik sprzedaży na sezon letni jest w przemyśle bielskim niejednolity: zadowolające są obroty w fabrykach, wytwarzających modne materiały damskie, mniej natomiast pomyślne w wytwórniach materiałów ubraniowych męskich. Przewidywania na sezon zimowy są niezbyt pomyślne, dlatego nastąpi zapewne obniżenie produkcji. Ażeby nie powiększać liczby bezrobotnych, przemysł prawdopodobnie zmniejszy liczbę dni pracy w tygodniu.

Zamówienia zagraniczne napływają w mniejszych ilościach, aniżeli w ubiegłych sezonach. Z krajów południowych, jedynie Egipt i Grecja okazują więcej zainteresowania, natomiast kraje północne wyrobami bielskimi nie interesują się zupełnie.

W przemyśle bawełnianym łódzkim większy popyt dotyczył materiałów białych, całorocznych. W drugiej połowie kwietnia wzrosły zakupy pod wrażeniem podrożeń bawełny na rynku światowym, oraz wszczęcia przez włóknarzy akcji o podwyżkę płac. Wyroby wełniane cieszyły się większym popytem dopiero w ostatniej dekadzie kwietnia. Fabryki, które w bieżącym sezonie wyprzedały większą część swoich zapasów, przygotowują się do sezonu zimowego, natomiast firmy, posiadające pełne magazyny ograniczyły produkcję.

Wywóz łódzkich wyrobów włókienniczych zmalał poważnie, wskutek spadku wywozu do Rumunii. Zapoczątkowanie przywozu do Polski nici sowieckich budzi nadzieje rozpoczęcia wywozu łódzkiej manufaktury do Rosji.

Obecną sytuację na rynku włókienniczym łódzkim uważa się za pewnego rodzaju przesilenie. Ostatnie dwa lata nacechowane były nadmiernym rozwojem przemysłu włókienniczego. Różnorodność tego przemysłu uniemożliwiała jakąkolwiek kartelizację, która zapobiegałaby nadprodukcji.

Przemysł chemiczny. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie przekroczyła prelimitowaną poprzednio wysokość sprzedaży azotniaku do 61.050 tonn i powiększyła dzięki temu kontyngenty dla poszczególnych organizacji. Przebieg sprzedaży azotanu amonowego był mniej korzystny. Fabryka nie miała pewności rozprzedaży całej produkcji, wstrzymała przeto oddział amonjakalny, fabrykę kwasu azotowego i azotanu amonowego. Kosztem zatrzymania oddziałów chemicznych zwiększy się ilość azotniaku, którym fabryka będzie mogła dysponować w sezonie jesiennym. Zapasy azotniaku, które w sezonie jesiennym będą wynosić ca 75 tys. tonn pokryją całkowite zapotrzebowanie rolnictwa bez potrzeby uciekania się do importu zagranicznego.

Fabryka prowadzi dalszą rozbudowę budynku rozdzielczego, warsztatu głównego i budynków mieszkalnych.

Przemysł gumowy w ciągu ostatnich czterech lat zdołał osiągnąć wysoki poziom produkcji. Niektóre fabryki, od dłuższego czasu nieczynne, znowu zaczęły pracować. Rozszerzając stale zakres produkcji, przemysł gumowy powiększa zbyt w kraju i posiada jednocześnie duże znaczenie eksportowe. Mimo ciągłej rozbudowy fabryk, popyt na wyroby gumowe przewyższa stale ich zdolność produkcyjną.

Przemysł garbarski. W związku z rozpoczęciem się sezonu letniego nastąpiła poprawa w przemyśle garbarskim. Wskutek waloryzacji ceł podrożały gotowe skóry zagraniczne, co zniewoliło importerów do zaopatrywania się w towar krajowy. Jednocześnie jednak podwyższenie stawek celnych na ekstrakty i garbniki zagraniczne jest przedmiotem niezadowolenia garbarzy przy dzisiejszych cenach wyrobów. Produkcja kwietniowa zwiększyła się w niektórych garbarniach o 150% w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

Przemysł ceramiczny podjął produkcję w znacznie szerszych rozmiarach, aniżeli ubiegłego roku. Cała dotychczasowa produkcja znajduje zbyt. Ponieważ ruch budowlany nie odpowiada przewidywaniom i zapotrzebowanie na cegłę jest umiarkowane, przeto już w miesiącach letnich można się liczyć z nadprodukcją i niżką cen obecných. Specjalnego kredytu, przyznanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego, cegielnie nie zaciągają w obawie przed kontrolą cen.

Przemysł drzewny. Obroty drzewem, jak zwykle w kwietniu, były bardziej ożywione. Przeważała nadal sprzedaż drzewa okrągłego — kopalniaków i materiału budowlanego, które osiągało dość korzystne ceny. Silniejszym popytem cieszyła się papierówka, której sprzedaż jednak jest mniej rentowna, aniżeli w ubiegłych latach z uwagi na podrożenie drzewa okrągłego na pniu. Sytuacja w przemyśle drzewnym jest naogół korzystna, lecz wysoce niepewna, albowiem dalsze kształtowanie się konjunktury zależy w zupełności od rynków zagranicznych z przewagą rynku niemieckiego. W razie utraty rynku niemieckiego, przemysł drzewny stanąłby przed nielada problemem, skoro w tym czasie utracił dla lepszych warunków podstawowy rynek angielski.

Przemysł papierniczy. Zapotrzebowanie na papier było w kwietniu słabsze, aniżeli w marcu, przypuszczalnie z powodu nagromadzenia dużych zapasów przez hurtowników. Brak półfabrykatów celulozy i masy drzewnej, których polskie fabryki nie mogą wytworzyć w dostatecznej ilości, należy uzupełniać przywozem zagranicznym. Dobrą konjunkturę posiadają obecnie tekturownie; dzięki syndykatom ceny tektury utrzymują się na wysokim poziomie.

Ruch budowlany ogranicza się wszędzie do wykończenia budowli, rozpoczętych w ubiegłym sezonie i do nielicznych nowych domów, budowanych przeważnie przez gminy miejskie. Na małe ożywienie wpływa brak kapitałów i droższyna materiałów budowlanych. W Gdyni ruch budowlany wzmaga się. Budowa portu postępuje naprzód. W jesieni na molo południowym ma powstać olbrzymia zwrotnica mostowa, która unosić będzie w górę całe wagony z węglem i wysypywać zawartość do ładowni statków. W maju będą uruchomione dwa dźwigi portowe, które oprócz ładowania węgla będą mogły wyładowywać ze statków rudę.

Handel. Większe ożywienie panowało w handlu w okresie przedświątecznym, natomiast w drugiej połowie miesiąca ruch ustał zupełnie a obroty były mniejsze od przeciętnych. Popyt na materiały bławatne nie przybrał większych rozmiarów z powodu zimna i dlatego duże zapasy towarów pozostały na składach. W handlu spożywczym ceny niektórych artykułów, nie biorąc pod uwagę chleba, zwiększały się. W wielu miejscowościach wzrosły znacznie ceny bydła i nierogacizny. Waloryzacja ceł i wzrost cen spowodowały spadek spożycia artykułów kolonialnych. Spodziewany większy zbyt w okresie przedświątecznym zawiódł zupełnie. Słabe obroty wywołały trudności płatnicze w tej gałęzi, wskutek czego ukazały się duże ilości protestów. Duży popyt istniał na samochody, pomimo podwyższenia stawek celnych, wskutek którego ceny podniosły się o 900 zł. — 1.300 zł. od sztuki. Ten dział obrotów wykazuje od dłuższego czasu poważne ożywienie. Coraz więcej przedstawicielstw zagranicznych fabryk otwiera w Warszawie „salony samochodów”. W dniu 1 stycznia r. b. było zarejestrowanych w Polsce 30 tys. samochodów, co wynosi 1 samochód na 1.000 mieszkańców.

Położenie kupiectwa. Osłabienie obrotów handlowych, datujące się już od dłuższego czasu, wpływa na zubożenie kupiectwa. Przyczyną, która powoduje głównie ten stan, jest powojenne zubożenie ludności i spadek jej siły nabywczej. Jest to w chwili obecnej objaw stały, którego nie może w żaden sposób usunąć sezonowe ożywienie handlu. Po zawiedzionych nadziejach, żywności do okresu przed-

świętecznego, obecnie spodziewa się kupiectwo, że siła nabywczą ludności wzrośnie w związku z rozwojem ruchu budowlanego, zamierzonych inwestycji rządowych, oraz przewidywanych podwyżek płac urzędniczych i robotniczych.

Poważnym konkurentem drobnego kupiectwa jest sieć rozwijających się spółdzielczych organizacji towarowych i spożywczych. Organizacje te skupiają całokształt obrotów towarowych w miejscowościach o przewadze żywołu urzędniczego i robotniczego. Uprzywilejowane przez państwo, zwolnione od wielu podatków, spółdzielnie posiadają wielką przewagę nad kupiectwem i utrudniają mu ogromnie byt.

Bezrobocie. Na rynku pracy nastąpiła w kwietniu dalsza poprawa, której wymownym dowodem jest duży spadek liczby bezrobotnych. Stan bezrobotnych w końcu poszczególnych tygodni kwietnia przedstawiał się następująco:

31. 3. 1928 r.	—	167.676	21. 4. 1928 r.	—	159.662
7. 4. „	—	164.874	28. 4. „	—	153.016
14. 4. „	—	163.102	5. 5. „	—	148.508

Spadek bezrobocia nastąpił we wszystkich grupach zawodowych i obserwowany był wszędzie. W kwietniu zaznaczył się ponadto duży odpływ rąk roboczych do Niemiec i częściowo do Francji na roboty sezonowe w rolnictwie.

Sieć banków kredytu krótkoterminowego w Polsce.

Rozmieszczenie terytorjalne	Banki publiczne, centralne i oddziały ¹⁾	Akcyjne banki prywatne														
		Według siedziby zarządu									Według siedziby oddziałów					
		Liczba zarządów	Liczba posiadanych oddziałów							Ogółem oddziałów	Z siedzibą zarządu					zagranicą
			ogółem oddziałów	w woj. centralnych	w woj. wschodnich	w woj. zachodnich	w woj. śląskiem	w woj. południowych	w woj. centralnych		w woj. wschodnich	w woj. zachodnich	w woj. śląskiem	w woj. południowych		
Polska:																
31/XII 1925 .	74	82	259	107	20	40	32	45	15	259	111	4	83	6	45	10
31/XII 1926 .	76	71	218	93	14	32	26	42	11	218	99	3	66	5	34	11
31/XII 1927 .	81	56	175	80	11	22	24	30	8	175	74	3	50	8	29	11
Województwa:																
centralne . . .	25	27	74	54	9	2	2	7	—	80	54	2	14	2	6	2
wschodnie . . .	11	1	3	2	1	—	—	—	—	11	9	1	1	—	—	—
zachodnie . . .	17	10	50	14	1	18	6	5	6	22	2	—	18	—	—	2
śląskie	7	8	8	2	—	—	5	1	—	24	2	—	6	5	4	7
południowe . .	21	10	29	6	—	—	4	17	2	30	7	—	5	1	17	—
Zagranica	—	—	11	2	—	2	7	—	—	8	—	—	6	—	2	—
Miasta:																
Warszawa . . .	4	19	64	47	9	2	2	4	—	24	11	1	6	1	4	1
Poznań	3	8	47	14	1	16	6	5	5	4	2	—	—	—	—	2
Lwów	3	7	25	4	—	—	3	16	2	10	4	—	3	—	3	—
Łódź	2	5	8	7	—	—	—	1	—	9	4	—	2	—	2	1
Katowice . . .	3	4	1	1	—	—	—	—	—	9	1	—	4	3	1	—
Kraków	3	3	4	2	—	—	1	1	—	9	2	—	2	1	4	—
Wilno	3	1	3	2	1	—	—	—	—	3	2	—	1	—	—	—
Bydgoszcz . . .	2	1	1	—	—	—	—	—	1	3	—	—	3	—	—	—
Gdańsk	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	—	—	3	—	1	—

¹⁾ Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Państwowy Bank Rolny.

Źródło: Wiadomości Statystyczne Nr. 8/1928.

Rok skarbowy 1927/28.

Dnia 31 marca zakończył się rok budżetowy 1927/28, zamknięty, według tymczasowych danych, nadwyżką dochodów nad wydatkami w kwocie 265.028 tys. zł. Równie pomyślnych wyników przedtem nigdy gospodarka skarbowa nie osiągnęła. Nadwyżka poprzedniego roku budżetowego w kwocie 156 milj. zł. wraz z nadwyżką obecną tworzą poważne rezerwy skarbowe na wypadek mniej pomyślnej sytuacji kraju. Załączone niżej zestawienie pozwala szczegółowo ocenić wyniki gospodarki skarbowej w r. 1927/28:

(w tysiącach złotych)

WYSZCZEGÓLNIENIE	Budżet na 1927/28	Rzeczywiste kwiecień — marzec 1927/28	
		s u m a	w % % budżetu
Wydatki ogółem	1,991.268	2,503.799	125,7
<i>Administracja</i>	<i>1,976.427</i>	<i>2,472.890</i>	<i>125,1</i>
Władze naczelne i ministerstwa	1,647.873	2,042.830	124,0
Emerytury	82.013	102.351	124,8
Renty inwalidzkie i pensje	101.471	141.435	139,4
Długi państwowe	145.070	186.274	128,4
<i>Przedsiębiorstwa</i>	<i>14.841</i>	<i>30.909</i>	<i>208,3</i>
<i>Monopole</i>	—	—	—
Dochody ogółem	1,993.540	2,768.827	138,9
<i>Administracja</i>	<i>1,234.771</i>	<i>1,771.387</i>	<i>143,5</i>
Podatki bezpośrednie	438.400	614.946	140,3
„ pośrednie	130.200	166.872	128,2
Cło	182.080	371.978	204,4
Opłaty stemplowe	112.250	178.732	159,2
Podatek majątkowy	95.000	65.909	69,4
Dodatek 10% do danin publicznych	62.300	96.530	154,9
Inne dochody administracyjne	214.621	276.420	128,8
<i>Przedsiębiorstwa</i>	<i>107.833</i>	<i>200.635</i>	<i>186,1</i>
<i>Monopole</i>	<i>650.936</i>	<i>796.805</i>	<i>122,4</i>

Ogólne wydatki zostały zamknięte kwotą 2,503.799 tys. zł. i przekroczyły sumę preliminowaną o 25,7%. Stosunkowo znacznie zwiększyły się wydatki przedsiębiorstw aniżeli administracyjne. Monopole budżetowane są netto, przeto w wydatkach nie figurują.

Dochody ogólne, zamknięte sumą 2,768.827 tys. zł., przekroczyły stosunkowo znacznie kwotę preliminowaną, aniżeli wydatki, gdyż o 38,9%. Z pomiędzy poszczególnych działów najbardziej wzrosły dochody przedsiębiorstw, a więc głównie kolei państwowych, poczty i telegrafu oraz lasów państwowych. W dochodach administracyjnych na uwagę zasługuje większy wzrost podatków bezpośrednich aniżeli pośrednich, co z punktu widzenia gospodarki skarbowej należy uważać, jako objaw bezwzględnie dodatni. Wśród pozostałych dochodów tego działu, wykazujących bardzo poważny wzrost, wyjątek stanowi podatek majątkowy, który, tak samo jak i w latach poprzednich, zawiódł. Monopole przynoszą skarbowi bardzo poważny czysty dochód, który stanowi 28,7% ogólnych wpływów. Składają się nań głównie dochody z monopolu tytoniowego i spirytusowego.